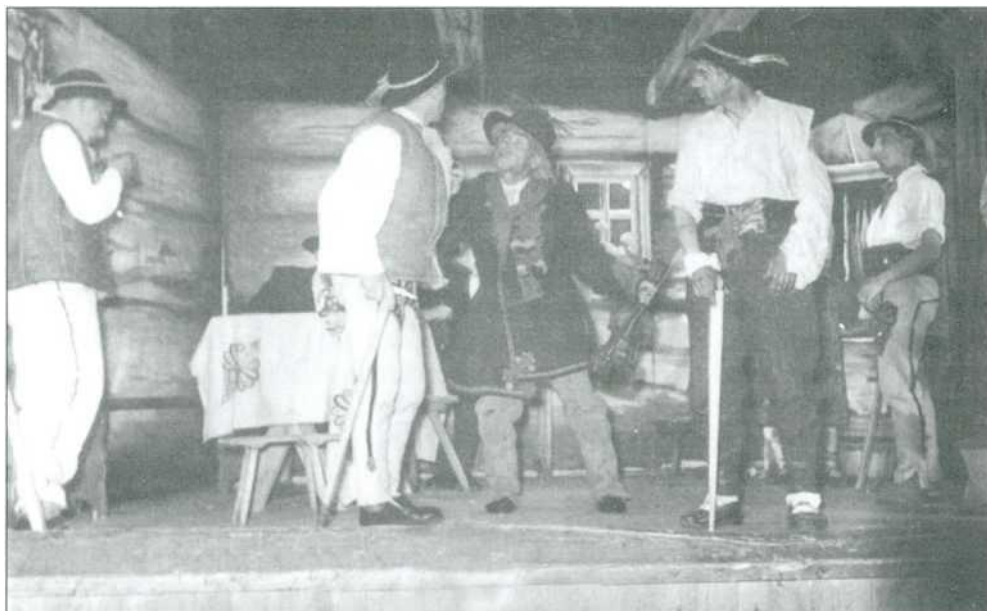


*Antonina Budaj*

## OBRAZKI Z KULTURALNEGO ŻYCIA MUSZYNY

### Zespół teatralny

W latach 1955-58 w Muszynie istniał piętnastoosobowy zespół teatralny, którego założycielem był Ferdynand Palej, a reżyserem i serdecznym „opiekunem artystycznym” p. Bromowicz. Wystawiane były takie utwory jak: „Żywot św. Genowefy”, jasełka, oraz sztuka o zbójniku Janosiku pod tytułem „Zielone Gałęzie”.



*Przedstawienie „Zielone Gałęzie” w 1957 r.,  
ojciec Hanusi — Józef Szewczyk oraz zbójnicy — Jan Szymczak, St. Hnatkiewicz, Jan Skwarczowski,  
Józef Basta (wszystkie zdjęcia ze zbiorów Antoniny Budaj)*

### Orkiestra dęta

Zaraz po wojnie znaleźli się chętni działacze, którzy zorganizowali zespół orkiestry dętej. Brak środków finansowych, odpowiedniej sali do prób oraz wykwalifikowanego kapelmistrza spowodował, że zespół miał sporo trudności. Jednak przychylność władz

miasta sprzyjała rozwojowi i dalszej działalności orkiestry. W roku 1966 w Muszynie przebywał emerytowany kapitan Wojska Polskiego, N. Bossowski, który wspólnie z Władysławem Paślowskim, wielkim entuzjastą i wielbicielem muzyki, skompletował grupę grających. Pan Bossowski podjął się funkcji dyrygenta - kapelmistrza. Niestety nie trwało to długo, ponieważ ze względu na brak mieszkania i trudności finansowe musiał opuścić Muszynę. Z pomocą pospieszyły władze w osobach Ludwika Buszka, przewodniczącego MRN, sekretarza Kazimierza Darwickiego oraz Piotra Lubiaka, przewodniczącego Gromadzkiej Rady, którzy na rzecz orkiestry przekazali 25 000 zł. Zatrudniono kapelmistrza A. Leśniaka oraz zakupiono cztery trąbki dla zespołu.

Ten szesnastoosobowy zespół współpracował z zespołem satyrycznym „Filipek” (o nim dalej), który pod adresem orkiestry wyśpiewywał w „Szopkach muzyńskich” w sezonie 1967/68 taką oto, nieco złośliwą, pioszeczkę:



*Orkiestra wraca z meczu (1969 r.)*

uroczystości państwowe (akademie) i kościelne (rezurekcje, procesje Bożego Ciała), czasami także pogrzeby. Każdego roku w maju niektórzy członkowie zespołu grali (tradycja zachowała się do dziś) maryjne pieśni w czasie „majówek” u stóp figury Matki Boskiej na zamkowym wzgórzu. W przedwieczornej ciszy na całą Muszynę rozbrzmiewa do chwili obecnej donośny dźwięk trąbek.

Jedyna przedstawicielka płci pięknej, grająca w orkiestrze, Stanisława Ziebowicz-Matusik, napisała w roku 1969 długi wiersz o swoim zespole, którego niewielkie fragmenty przytaczam:



*W małym miasteczku pod nazwą Muszyna Istnieje orkiestra  
dęta, w niej jedna dziewczyna.*

*Reszta orkiestry to sami panowie,  
Są młodzi — żonaci i kawalerowie.*

*(...)*

*Pierwszy jest pan Sopol, siedzi z lewej strony,  
Gra on na klawniecie, ciągnie mile tony.*

*Gdy nieraz się zdarzy, że próby unika,  
To wtedy wtóruje babka z Powroźnika.*

*(...)*

*Wszyscy się szanujemy, jak w dobrej rodzime,*

*Już trzy lata w wielkim trudzie  
orkiestrę montują, trąby zakupują,  
klarnety szykują i w ten sposób ta  
orkiestra wam wesoło rżnie!*

W roku 1967 patronat nad orkiestrą objęła Ochotnicza Straż Pożarna, ze swym ofiarnym komendantem, Ferdynandem Palejem, na czele. Strażacy zadbali między innymi o galowe stroje dla orkiestry, która uświetniała różne

*Bo jest to wzorowa orkiestra w Muszynie...*

### **Kabaret „Filipek” (wcześniej — „Czarny Kot”)**

W latach 1965-68 istniał w Muszynie zespół satyryczny. Był to Kabaret „Filipek”, działający pod patronatem Redakcji i Klubu „Dookoła Świata”. [O nim napiszemy obszerniej w przyszłym roku — przyp. red.]

### **Zespół Pieśni i Tańca „Muszyniacy”**

Ponad ćwierć wieku temu naczelnik Muszyny Mieczysław Kozłowski, przewodniczący Rady Miasta Kazimierz Gościński oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Kazimierz Ruchała podjęli się trudu założenia w Muszynie regionalnego zespołu pieśni i tańca. Przez cały rok 1973 panowie Ruchała i Szewczyk prowadzili rozmowy ze starszym pokoleniem muszyniaków, mozolnie zbierając piosenki i muzyńskie opowieści. Do nowo powstałego zespołu zgłosiło się wielu chętnych. Kazimierz Ruchała objął funkcję dyrektora, którą pełnił przez szereg lat.

Choć początki były trudne, ochoczo chodzono na próby. Odbywały się one nieraz - gdy sala ślubów była zajęta — na schodach Urzędu Miasta, jako że ośrodek kultury był wówczas w remoncie. Skromne, ale ładne stroje, według wzoru zdobytego w Muzeum, uszyła dla całego zespołu pani Stępieniowa.



*„Wesele muzyńskie” Po założeniu pannie młodej (Dorota Poślińska) czepta, druhna — M. Burghardt — śpiewa: „Już się wydada, już nie jesteś panną, już będziesz chodziła z matkami na ranną”...*

Po mozolnych przygotowaniach nastąpił dzień uroczystej premiery (22 lipca 1974 roku). Wystąpiono na muzyńskim Rynku z regionalnym widowiskiem pt. „Wesele muzyńskie”, przy czym 36-osobowy zespół tworzył orszak weselny z kapelą na czele. Po premierowym występie zespół otrzymał „oficjalną” nazwę: Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Muszyniacy”. Przygotował później jeszcze dwa następne programy pt. „Karczmas muzyńska” i „Posiady”. Widowiska te długo cieszyły się powodzeniem.

Wspomnieć wypada, że w zespole „Muszyniacy” skojarzyły się cztery pary małżeńskie: państwo Karwalowie, Gajowscy, Sałowie, Hnatkiewiczowie (patrz kolorowa wkładka).

Wszyscy członkowie zespołu pracowali z niezmiernym zaangażowaniem, po



*Dorotka Wrona w roli jasełkowego aniołka*

święcąc swój czas dla śpiewu, tańca i muzyki. Wielu z nich odeszło już na zawsze, ale długo jeszcze pozostaną we wdzięcznej pamięci mieszkańców Muszyny [nazwiska członków zespołu, zmarłych i żyjących, Czytelnik może znaleźć w miesięczniku „Harnik” z marca 1999 roku, w artykule Antoniny Budaj pt. „Wspomnienia”, przyp. red.].

### **Zespół "jasełkowy"**

W latach 1986-88 w muszyńskiej parafii pracował ksiądz Andrzej Rams, wielki przyjaciel młodzieży i wielbiciel sztuki teatralnej. Przyglądał się uważnie upatrzonym osobom i skrzętnie wyłowił grupkę, która — jego zdaniem — nadawała się do założenia zespołu teatralnego. Udane jasełka rozpoczęły działalność artystyczną. Następną sztuką był „Gość oczekiwany” autorstwa Zofii Kossak-Szczuckiej. Wkrótce potem ksiądz Rams został przeniesiony do parafii w Gorlicach, a „osierocony” zespół nie kontynuował swej działalności.



*Scena składania darów. Z gwiazdą Tomek Wiśniowski, obok Trzej Królowie: H. Walkowiak, J. Majka oraz T. Gościński. Stroje każdy przygotowywał własnoręcznie.*



# Muszyńskie Wesela



Maria z d. Hojniak i Stanisław Sałowie (1978 r.) ze swoimi weselnymi gośćmi, członkami zespołu „Muszyniacy”



Iwona z d. Budaj i Jan Hnatkiewiczowie (1985 r.), też członkowie zespołu „Muszyniacy”.  
Fotografie z albumu Antoniny Budaj